

# Janusz Kumala

---

## Tajemnica Niepokalanego Poczęcia inspiracją dla mariańskiego apostolatu

---

Salvatoris Mater 13/1/2, 106-115

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- E) Pogłębić i rozszerzyć katechezę o Matce Kościoła na poziomie trzeciego etapu edukacyjnego (jest ona obecna tylko w podręcznikach P. Tomasika oraz J. Próchniewicz), kiedy młodzież przygotowuje się do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Jak podkreśla nowa *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce, Celem nauczania religii w gimnazjum jest wychowanie katolika świadomego i odpowiedzialnego za swoją wiarę, kochającego Boga, Kościół i własną Ojczyznę*<sup>42</sup>. Pomóc w tym może Maryja, Królowa Polski, Patronka naszej Ojczyzny, której *opiece zawdzięczają nasi przodkowie zwycięstwo i pomyślność. Dlatego też wymiar maryjny katechezy polskiej wydaje się być czymś naturalnym. Mariologia winna przenikać całe nauczanie kościelne, ponieważ Maryja jest Tą, która pierwsza uwierzyła, jest też Matką Kościoła i wszystkich chrześcijan*<sup>43</sup>.
- F) Katecheza o Matce Kościoła powinna być prowadzona w połączeniu z nauką o Kościele, nigdy w oderwaniu od niej.

Dr hab. Beata Bilicka  
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (Toruń)

ul. Gagarina 136/8  
PL - 87-100 Toruń

e-mail: bilicka@post.pl

## Maria, la Madre della Chiesa nella catechesi dei bambini e dei giovani

(Riassunto)

‘Madre della Chiesa’ è il titolo mariano che esprime la presenza attiva di Maria nella Chiesa. La genesi di quel titolo nella Magistero della Chiesa risale all’anno 1964. Dato che nella catechesi di oggi si può notare l’assenza della dimensione mariana, l’autrice cerca di mettere in luce la presenza del titolo ‘Madre della Chiesa’ nei diversi catechismi. L’autrice nella sua analisi segue il programma dell’insegnamento della religione dal 2001 e lo fa dal punto vista dottrinale, liturgico, morale e spirituale.

I catechismi ci presentano la persona di Maria prima di tutto nel contesto della professione di fede. La Vergine di Nazaret appare come Madre di Gesù e Madre della Chiesa. L’attiva presenza di Maria viene spiegata principalmente sul fondamento biblico

<sup>42</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2010, 58.

<sup>43</sup> *Dyrektorium katechetyczne...*, nr 76.

di Giovanni 19, 25-27. Pochi catechismi richiamano l'insegnamento del Catechismo della Chiesa Cattolica e Vaticanum II al riguardo. Praticamente non si ricorda pure il contributo dell'Episcopato Polacco riguardo la proclamazione di Maria come Madre della Chiesa (1964).

Il mistero di Maria Madre della Chiesa viene celebrato nella liturgia della festa nel lunedì dopo Pentecoste. Purtroppo, soltanto i due catechismi fanno riferimento a quella festa.

Parlando della presenza di Maria nella Chiesa si deve sottolineare la sua presenza esemplare per i fedeli. Nei catechismi l'esemplarità mariana è stata descritta sul livello delle virtù teologali, e specialmente di fede e di amore. Si spiega anche il concetto della maternità spirituale di Maria. Nell'insegnamento sulla preghiera non si può trovare la presentazione della preghiera 'con Maria', ma soltanto 'a Maria'.

Sembra che c'è bisogno della catechesi mariana più adeguata all'insegnamento attuale della Chiesa, più approfondita e più esistenziale. Si dovrebbe più mettere in luce la dimensione esemplare della presenza di Maria nella vita dei discepoli di Gesù. E' importante chiarire meglio il titolo 'Madre della Chiesa' per evitare i malintesi riguardo la relazione tra Maria e la Chiesa. Si dovrebbe allargare la catechesi biblica riguardo Maria. Si deve anche sempre ricordare che l'insegnamento su Maria, Madre della Chiesa, si può capire in modo adeguato soltanto nel contesto ecclesiologicalo.

Fundamentem życia duchowego i apostołskiego każdego zgromadzenia zakonnego jest jego charyzmat, w którym założyciel, dzięki łasce Ducha Świętego, odczytał tajemnicę Chrystusa. Twórcza wierność charyzmatowi jest zadaniem wszystkich członków wspólnoty zakonnej. Tej wierności oczekuje Kościół. *Dar charyzmatu jest żywy i z biegiem czasu wspólnota winna pogłębiać jego rozumienie oraz być otwartą na jego wewnętrzny rozwój. Ważne jest tylko, by zachować jego pierwotną tożsamość, nie dopuścić do zamazania jego wyrazistości*<sup>1</sup>.

Błogosławiony Stanisław Papczyński (1631-1701), założyciel Zgromadzenia Marianów, przyjął łaskę powołania nowej wspólnoty zakonnej jako dar Ducha Świętego dla dobra Kościoła<sup>2</sup>. Przeżywanie przez bł. Stanisława tajemnicy Chrystusa i Kościoła wprowadziło go w maryjną przestrzeń życia chrześcijańskiego, w której *światłem przewodnim* było misterium Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Między tą tajemnicą wiary

a mariańskim sposobem życia duchowego i apostołskiego istnieje ścisła, organiczna więź, dzięki której wspólnota może się rozwijać i owocnie służyć Kościołowi. Doświadczenie historycznego rozwoju Zgromadzenia Marianów, także czas odrodzenia i reformy z 1909 r., ukazuje fundamentalną wierność tajemnicy Maryi w Jej Niepokalanym

Janusz Kumala MIC

## Tajemnica Niepokalanego Poczęcia inspiracją dla mariańskiego apostołatu

SALVATORIS MATER  
13(2011) nr 1-2, 106-115

nym Poczęciu<sup>3</sup>. Zrozumienie znaczenia tej tajemnicy dla duchowości i zaangażowania apostołskiego jest niewątpliwie procesem, który można nazwać *dojrzwaniem w wierności*. Dokonuje się to zgodnie z rytmem życia Kościoła i jego świadomości misterium Niepokalanej oraz otwartości wspólnoty na światło Ducha Świętego i wierności życiu radami ewangelicznymi. Tą drogą, zapoczątkowaną przez bł. Stanisława Papczyńskiego, szły pokolenia marianów, których w nowe czasy wprowadził bł. Jerzy Matulewicz (1871-1927)<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> M. GARROW MIC, *Słowo na zakończenie sympozjum*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim*, red. J. KUMALA MIC, Licheń 2004, 386.

<sup>2</sup> T. ROGALEWSKI, *Stanisław Papczyński (1631-1701). Założyciel Zgromadzenia Marianów, inspirator mariańskiej szkoły duchowości*, Lublin-Warszawa 2001.

<sup>3</sup> J. KUMALA MIC, *Maryja w życiu i duchowości bł. Jerzego Matulaitisa-Matulewicza*, w: *Ożywieni miłością Niepokalanej*, red. TENŻE, Licheń 2009, 19-34.

<sup>4</sup> T. GÓRSKI, *Błogosławiony Jerzy Matulewicz*, Warszawa 2005.

Ojciec Papczyński zostawił swojej wspólnoty ogólne, ale jednoznaczne wskazanie w napisanej przez siebie „Regule życia”, aby szerzyć cześć Niepokalanego Poczęcia Maryi (obok niesienia pomocy zmarłym i wspierania duchowieństwa diecezjalnego w duszpasterstwie). Ta właśnie „Reguła życia” oraz „Reguła dziesięciu cnót NMP” aż do 1909 r. kształtowały duchowość i apostolat marianów. W *Statutach* z 1723 r. czytamy, że zasadniczym celem marianów jest *szczególna cześć i szerzenie tej czci Niepokalanego Poczęcia Najwybrańszej Bogarodzicy Maryi Panny, oraz naśladowanie Jej cnót, w Regule opisanych*. Natomiast *Konstytucje* z 1791 r. tak opisują ten cel Zakonu: *Najprzód, aby honor Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny najgorliwiej wielbić i promować, nie tylko powierzchownie biały habit na wyrażenie tej tajemnicy nosząc, ale i samą rzeczą sercem całym za Nią obstając, chociażby życie stracić i krew przelać przyszło*. W ceremoniale przyjęcia do nowicjatu i składania profesji marianie uroczyście przyrzekali: promować (wywyższać) tajemnicę Niepokalanego Poczęcia, naśladować Maryję oraz oddać siebie Bogu i Maryi na „wiecznego niewolnika”<sup>5</sup>.

Łatwo zauważyć, że tajemnica Niepokalanego Poczęcia należy do duchowego dziedzictwa Zgromadzenia Marianów, której podtrzymywanie i rozwijanie jest obowiązkiem, wynikającym z wierności mariańskiemu charyzmatowi życia w Kościele. Przypomniał o tym marianom bł. Jan Paweł II w 1981 r.: *Cieszę się, że szerząc z zapalem wśród wiernych ów kult Niepokalanego Poczęcia, w ten sposób wielce przyczyniacie się do skutecznego umacniania i ożywiania tradycji pobożności maryjnej, właściwej dla wiary katolickiej*<sup>6</sup>.

W jaki sposób tajemnica Niepokalanego Poczęcia może inspirować w szerokiej dziedzinie mariańskiego apostolatu na początku XXI wieku? Skoncentrujemy naszą refleksję jedynie na dwóch zagadnieniach<sup>7</sup>: 1) Głosić tajemnicę Chrystusa Nowego Człowieka, 2) Zwiastować pierwszeństwo łaski.

<sup>5</sup> Por. Z. PROCZEK, *Kult Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, w: *Marianie 1673-1973*, red. J. BUKOWICZ, T. GÓRSKI, Rzym 1975, 319-330.

<sup>6</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Kapituły Generalnej Księży Marianów z dnia 16 VIII 1981 r., „Immaculata” 18(1981) nr 9-10, 14.

<sup>7</sup> Szerzej zob. J. KUMALA, *Niepokalane Poczęcie Maryi – dar i zadanie w duchowości i apostolacie marianów*, w: *Błogosławiony Stanisław Papczyński Ojcem i Przewodnikiem mariańskiego powołania*. Materiały z Konwentu Generalnego, Rzym, 4-8 grudnia 2008 r., red. J.M. ROKOSZ, Warszawa-Rzym 2009, 59-74.

## 1. Głosić tajemnicę Chrystusa Nowego Człowieka

Kluczem do zrozumienia mariańskiego charyzmatu jest tajemnica Chrystusa, którą ten charyzmat wyraża (uobecnia)<sup>8</sup>. Przypomnijmy, że każdy instytut zakonny oparty jest na Chrystusie „ubogim, czystym i posłusznym” i ukazuje w szczególniejszy sposób jakiś aspekt Jego tajemnicy<sup>9</sup>: Chrystusa ubogiego (franciszkanie), Chrystusa nauczającego (dominikanie), Chrystusa uzdrawiającego (kamilianie), Chrystusa modlącego się (zakony kontemplacyjne) itd. Należałoby zapytać, jakiego Chrystusa ukazuje charyzmat mariański? Rozważając głębiej misterium Niepokalanego Poczęcia, a także służbę Kościołowi i troskę o zmarłych jako *charyzmatyczne znaki mariańskiego powołania*, wydaje się, że można powiedzieć, iż marianie ukazują w Kościele tajemnicę *Chrystusa Nowego Człowieka*.

Chrystus, jako nowy Adam, obdarza życiem wszystkich i jest Dokonawcą dzieła odnowy człowieka i świata. Dokonał tego przez Wcielenie i Krzyż. W Chrystusie odsłania się tajemnica *początku nowego życia*, w którym każdy człowiek uczestniczy przez chrzest święty.

W przestrzeni tej tajemnicy *nowego życia* odnajdujemy Maryję w Jej Niepokalanym Poczęciu. Ta Maryjna tajemnica zwiastuje Wcielenie Syna Bożego, czyli *dzieło odnowy człowieka i świata*, a zarazem już jest jego pierwszym i najdoskonalszym owocem. To misterium jest znakiem, że „Bóg kocha człowieka” (K. Rahner) i chce go obdarzyć nowym życiem. W Niepokalanym Poczęciu Maryja doświadcza mocy działania Ducha Świętego, który Ją odradza i czyni z Niej *nowe stworzenie*. Niepokalana jawi się w łonie ludzkości jako *utworzona przez Ducha Świętego i ukształtowana jako nowe stworzenie*<sup>10</sup>. Dogmat o Niepokalanym Poczęciu *ukazuje człowiekowi naszej epoki ideał człowieczeństwa zamierzony w planie Boga*<sup>11</sup>.

Realizacją mariańskiego charyzmatu będzie zatem troska o to, aby przepowiadać i uobecniać tajemnicę Chrystusa Nowego Człowieka. Aby każdy człowiek odkupiony przez Chrystusa został wprowadzony przez chrzest do życia we wspólnocie z Bogiem (działalność misyjna i ewan-

<sup>8</sup> Duch Święty *w ciągu stuleci pomnaża bogactwa płynące z praktyki rad ewangelicznych poprzez liczne charyzmaty i także w ten sposób wciąż na nowo uobecnia tajemnicę Chrystusa w Kościele i w świecie, w czasie i w przestrzeni*. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 5.

<sup>9</sup> Por. LG 46.

<sup>10</sup> TAMŻE, 56.

<sup>11</sup> JAN PAWEŁ II, *Tys wielką chlubą naszego narodu* (Przemówienie z okazji Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry, 19 IV 1983), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej*, red. A. SZOSTEK, t. 2, Warszawa 1998, 182.

gelizacyjna) i by coraz pełniej stawał się „nowym człowiekiem” (działalność wychowawcza). W jaki sposób to realizować? Jest tylko jedna droga: rozwijać więź z Jezusem Chrystusem, przebywać w Nim. Człowiek wyzwolony z grzechu mocą Chrystusowej łaski, zostaje równocześnie wyniesiony do „nowego życia”. O tym uczy św. Paweł: *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem* (2 Kor 5, 17). To Chrystus Zbawiciel jest Sprawcą „nowego człowieczeństwa”, Dawcą obfitości nowego życia jako uczestnictwa w życiu Bożym (J 10, 10). „Człowiek nowy” to ten, który dzięki łasce Chrystusa doświadczył przemiany duchowej (Rz 7, 6; 8, 1-16; Ga 5, 16-25) i odnowił w sobie pierwotny „obraz i podobieństwo” swego Stwórcy (Kol 3, 10; Rdz 1, 27), to znaczy przydział się w Chrystusa (Rz 13, 14).

Przykładem „nowego człowieka” jest Niepokalana. Taka Jej obecność w życiu duchowym sprawia, że otwierają się nowe drogi apostołskiego zaangażowania w świecie. Można je streścić słowami, które były bliskie bł. Jerzemu Matulewiczowi: *Instaurare omnia in Christo* („odnowić wszystko w Chrystusie”). Jak wiemy, te słowa z Listu do Efezjan (1, 10) były na początku XX w. programem odnowy w Kościele, podjętym przez papieża Piusa X.

Najpierw chodzi o to, aby żyjąc „nowym życiem”, tworzyć *nową wspólnotę* z Bogiem i z braćmi, jaką jest *Kościół*. A zatem drogę apostołskiego zaangażowania wyznacza *troska o Kościół*, o jego piękno na wzór Maryi. To Ona przecież jest obrazem Kościoła, ponieważ w Niej *już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmaży*<sup>12</sup>. Tę prawdę proklamuje Kościół w preface o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny: *Ona [Maryja] jest wizerunkiem Kościoła, niepokalanej i jaśniejącej pięknnością Oblubienicy Chrystusa*<sup>13</sup>, a przypomina bł. Jan Paweł II: *W Maryi widzimy niepokalane poczęcie Kościoła, który jest świątynią i oblubienicą*<sup>14</sup>. Doświadczenie prawdy o Niepokalanym Poczęciu wiąże się zatem bardzo ściśle z *umiłowaniem Kościoła*, które nie polega na przemijającym uczuciu, ale na oddaniu za niego swojego życia. Warto tu przypomnieć przykład i słowa bł. Jerzego Matulewicza: *W tym widzę sens i istotę naszego powołania: należy dobrowolnie i chętnie zaprzeczyć siebie, swoich wygod i przyjemności, zachcianek i rozkoszy. Wyrzecz się tego świata: jego bogactw, dóbr, jego próżnej chwały, siebie samego zaś i wszystkie swoje talenty oraz dary natury i łaski zupeł-*

<sup>12</sup> LG 65.

<sup>13</sup> *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010, 76\*.

<sup>14</sup> JAN PAWEŁ II, *Początki nowego Ludu Bożego*, „L'Osservatore Romano” (1983) nr 12, 6.

*nie i całkowicie poświęcić i oddać Kościołowi, dla jego dobra, obrony, zachowania, rozwoju, postępu i wzrostu*<sup>15</sup>.

*Nową wspólnotę*, jaką jest Kościół, należy widzieć w perspektywie eschatycznej, czyli jej dopełnienia i spełnienia w chwale nieba, kiedy *nadejdzie czas odnowienia wszystkiego* (Dz 3, 21)<sup>16</sup>. Ku temu celowi dojrzewają zarówno ci, którzy jeszcze pielgrzymują na tej ziemi, jak również ci, którzy *oczyszczają się jeszcze po śmierci*<sup>17</sup>. Modlitwa za zmarłych jest zatem także konkretnym wyrazem apostołskiego zaangażowania, aby cały Kościół, wszyscy odkupieni w Chrystusie, osiągnęli chwałę nieba. Maryja w Niepokalanym Poczęciu, „Cała Święta” (*Tota Pulchra*), inspiruje, abyśmy, sami dojrzewając do pełni świętości w niebie, pomagali w tym innym.

Poprzez *nowego człowieka* dokonuje się dzieło *odnowy całej ludzkości*. To dzieło odnowy zaczęło się już w Niepokalanym Poczęciu Maryi, a dopełni przy końcu czasów, *w nowym niebie i na nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość* (2 P 3, 13). Odnowa dokonuje się mocą Chrystusowej łaski, której pełnię otrzymała Maryja jako „pierwsza z odkupionych”, stając się paradygmatem przyjęcia łaski przez człowieka i wzorem więzi z Trójjedynym Bogiem. W Niepokalanym Poczęciu podziwiamy znak Boga, Ikonę obiecanego i dokonanego zbawienia, najdoskonalsze stworzenie. Ten znak adresowany jest do całego stworzenia, które potrzebuje zbawienia. Bóg w Niepokalanym Poczęciu Maryi już daje zatem gwarancję i nadzieję ostatecznego zwycięstwa dobra nad złem, łaski nad grzechem. Mariańskie duszpasterstwo winno więc być zwiastowaniem chrześcijańskiej nadziei, co we współczesnym świecie wydaje się niezwykle aktualne i potrzebne.

Wszelka odnowa polega na ponownym zwróceniu się do początku, czyli ku „pierwotnej miłości”. Niepokalane Poczęcie „przyciąga” do siebie, aby w tym „świętym początku” zobaczyć Bożą miłość, bo tylko ona ma moc przemieniać ludzkie serca i świat. To właśnie *miłość Boga jest pierwsza*, konstytutywna, stwórcza. Ta miłość towarzyszy człowiekowi, nawet jeśli błądzi po bezdrożach grzechu, objawiając się jako miłość miłosierna. Kontemplacja misterium Niepokalanego Poczęcia pomaga lepiej zrozumieć głębię Bożego miłosierdzia, które w Niepokalanej objawia się jako *zachowanie* od zła grzechu. Przykład Niepokalanej wyznacza styl *apostolatu miłosierdzia*, który polega nie tylko na *wydobyciu* człowieka z niewoli grzechu, ale *uchronieniu* go przed nią. Właśnie

<sup>15</sup> J. MATULEWICZ, *Dziennik duchowy*, Rzym 1973, nr 2.

<sup>16</sup> Por. LG 48.

<sup>17</sup> TAMŻE, 51.



ta troska o zachowanie od zła grzechu (siebie i innych) najlepiej wyraża sposób działania miłosiernego Boga w Niepokalanym Poczęciu.

Nowy człowiek, wchodząc w relacje z innymi, tworzy *nową kulturę*, czyli sposób życia w oparciu o chrześcijańskie wartości miłości i prawdy. Włączyć się w proces tworzenia nowej kultury oznacza podjęcie się trudu *wychowywania nowego człowieka* i wprowadzania w relacje międzyludzkie nowego ładu moralnego i nowego porządku ukonstytuowanego przez Zmartwychwstanie Chrystusa. Oznacza to twórcze zaangażowanie się w przemianę wszystkich przejawów życia ludzkiego – kultury, życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Żyjąc jako nowi ludzie, nie można tej „nowości” nie wprowadzać w różne dziedziny życia i różne środowiska. O takim sposobie apostołatu myślał zapewne bł. Jerzy Matulewicz, pisząc 15 X 1910 r.: *Sami, przejąwszy się duchem Chrystusowym, powinniśmy się starać zbierać wokół siebie i organizować ludzi dobrej woli. Kształcić ich, przygotowywać do pracy, a następnie razem z nimi i przez nich wszędzie wnosić Chrystusa, wszystko odnawiać i odbudowywać w Chrystusie, wszystkich pociągać ku Chrystusowi*<sup>18</sup>.

Chrześcijanin jest nowym człowiekiem, który przyjął Jezusa jako swego Zbawiciela i Jego dar Matki pod krzyżem, aby, żyjąc według nowego prawa, w mocy Ducha Świętego głosić niezmiernie bogactwo Bożego miłosierdzia jako Dobrą Nowinę dla wszystkich.

## 2. Zwiastować pierwszeństwo łaski

Prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi odsłania sposób obecności i działania Boga w historii zbawienia, który bezinteresownie udziela się człowiekowi, wychodzi mu naprzeciw, by obdarzyć go sobą. Łaska, którą Maryja została napelniona już w pierwszej chwili swojego istnienia, jest „łaską Chrystusa” (*gratia Christi*), której Bóg udziela dzięki odkupieńczej śmierci Chrystusa. W Maryi Niepokalanej odkrywamy nowość łaski Nowego Przymierza, która polega na tym, że *łaską jest sam Bóg*. Łaska zatem jest nie tylko „przychylnością Bożą”, ale Jego *uświęcającą obecnością*<sup>19</sup>. Trwanie w łasce oznacza zatem przebywanie człowieka w przestrzeni Bożej miłości, czyli *w relacji z Bogiem*. Jeśli ktoś przestaje przyjmować tę miłość – duchowo umiera.

Niepokalane Poczęcie Maryi objawia tajemnicę człowieka, który *nie zna dziejów bez Boga*, ale jest od początku i całkowicie przeniknię-

<sup>18</sup> J. MATULEWICZ, *Dziennik duchowy...*, nr 3.

<sup>19</sup> Por. R. CANTALAMESSA, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, 30.

ty Bożą miłością, stając się dla nas *zwierciadłem i odbiciem życia Boga samego*<sup>20</sup>.

Misterium Niepokalanego Poczęcia ukazuje nam darmowość Chrystusowego zbawienia. Maryja jest Niepokalaną nie na mocy swoich zasług, ale z woli Boga, którego zbawcze działanie *zawsze* poprzedza ludzką odpowiedź. Możemy zatem podziwiać w Niepokalanym Poczęciu absolutny prymat Boga i Jego zbawczej woli wobec każdego człowieka oraz *pierwszeństwo łaski* w relacji Bóg – stworzenie.

O zasadzie pierwszeństwa łaski przypomniał nam bł. Jan Paweł II na progu trzeciego tysiąclecia, podkreślając bardzo mocno jej niezbędność w życiu Kościoła. W liście apostolskim *Novo millennio ineunte* czytamy: *Istnieje pewna pokusa, która od zawsze zagraża życiu duchowemu każdego człowieka, a także działalności duszpasterskiej: jest nią przekonanie, że rezultaty zależą od naszej zdolności działania i planowania. To prawda, że Pan Bóg oczekuje od nas konkretnej współpracy z Jego łaską, a zatem wzywa nas, byśmy w służbie Jego Królestwu wykorzystywali wszystkie zasoby naszej inteligencji i zdolności działania. Biada jednak, gdybyśmy zapomnieli, że bez Chrystusa „nic nie możemy uczynić” (por. J 15, 10)*<sup>21</sup>.

Zasada pierwszeństwa łaski, którą odkrywamy w Niepokalanym Poczęciu, porządkuje duszpasterstwo i właściwie ustawia duszpasterskie priorytety. Cała uwaga i duszpasterski trud powinny być skoncentrowane na tym, aby *przyjmować Boży dar łaski i trwać w Bożej obecności*. Z tego wynika najważniejszy priorytet duszpasterski, jakim jest *modlitwa*, pojmowana właśnie jako *przebywanie w obecności Boga z otwartym sercem*. Nie ma ważniejszej pracy duszpasterza od modlitwy. W tym kontekście dostrzegamy również duszpasterską moc oddziaływania duszpasterzy-zakonników. Ich wierność modlitwie, czyli trwanie w Chrystusie we wspólnocie Kościoła, ma absolutny priorytet w apostolskim zaangażowaniu. O takim stylu duszpasterskiej obecności uczył bł. Jerzy Matulewicz, Odnowiciel marianów, pisząc: *Oto źródło naszej żywotności. Im więcej kto zagłębi się w duchu Chrystusa i Kościoła, niejako zakwasi się nim i pozwoli się przeniknąć, tym pełniejsza będzie jego świętość i owocniejsza działalność*<sup>22</sup>, lub: *Bez nieustannej modlitwy dusza więdnie i marnieje, siły się wyczerpują, duch się rozprasza, a sama praca staje się całkowicie bezowocna*<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> JAN PAWEŁ II, *Maryjny wymiar Kościoła* (Przemówienie do Kolegium Kardynalskiego i członków Kurii Rzymskiej, 22 XII 1987), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej...*, t. 3, 13.

<sup>21</sup> JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 38 (dalej: NMI).

<sup>22</sup> J. MATULEWICZ, *Dziennik duchowy...*, nr 87.

<sup>23</sup> TAMŻE, nr 27.

Wierność zasadzie pierwszeństwa łaski sprawia, że w duszpasterstwie dajemy pierwszeństwo życiu wewnętrznemu i dążeniu do świętości. A to oznacza sprzeciw wobec chrześcijaństwa letniego, czyli mniej wymagającego, pozbawionego radykalizmu ewangelicznego. Stąd też podstawą programu duszpasterskiego na nowe tysiąclecie – jak wskazał bł. Jan Paweł II – jest prowadzenie ochrzczonych drogą powołania do świętości<sup>24</sup>. Wzorem na tej drodze jest Niepokalanie Poczęta, która w całości zrealizowała wezwanie do świętości. Przyjęcie w duszpasterstwie swoistej „pedagogii świętości”<sup>25</sup>, o której uczył bł. Jan Paweł II, sprawia, że życie zaczyna się postrzegać w perspektywie wieczności. Teraźniejszość jest wtedy przeżywana jako droga do domu Ojca, który jest Miłością.

W duszpasterstwie, inspirowanym tajemnicą Niepokalanego Poczęcia, zwraca się też szczególną uwagę na to, aby przeciwstawiać się współczesnemu pelagianizmowi, to znaczy przekonaniu, że łaska Boża nie jest potrzebna, że człowiek może o własnych siłach zrobić nie mniej niż z pomocą łaski<sup>26</sup>. Gorliwość zewnętrzna bez współpracy z łaską Bożą staje się bezpłodnym aktywizmem. Najważniejszym orędziem w przepowiadaniu staje się zatem orędzie łaski i zapewnienie Boga dla św. Pawła: *Wystarczy ci mojej łaski* (2 Kor 12, 9). To bowiem łaska określa *sposób bycia człowiekiem*, jako dojrzewanie do pełni harmonii miłości z Bogiem. Na Łaskę, czyli Miłość Bożą, mamy odpowiadać naszą miłością.

Kierowanie się zasadą pierwszeństwa łaski budzi i umacnia absolutne zaufanie Bożej Opatrzności, czyli przekonanie, że Bóg prowadzi historię człowieka i świata. Budzi też ufność w Boże wsparcie w każdych okolicznościach życia. Bóg jest zawsze pierwszy, najpierw obdarza łaską, a potem zaprasza do podjęcia misji.

Pierwszeństwo łaski, które dostrzegamy w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia, ukazuje najważniejszy warunek skutecznego apostołstwa. *Maryja została stworzona jako Niepokalana po to – uczył bł. Jan Paweł II – aby lepiej służyć nam swoim wstawiennictwem. Pełnia łaski pozwoliła Jej wypełnić w sposób doskonały posłannictwo współpracy z dziełem zbawienia, nadała najwyższą wartość Jej współdziałania z ofiarą. Gdy Maryja oddała Ojcu Syna przybitego na krzyżu, Jej bolesna ofiara była całkowicie czysta*<sup>27</sup>. Podobnie jak „pełnia łaski” Maryi była ukierunko-

<sup>24</sup> Por. NMI 31.

<sup>25</sup> TAMŻE.

<sup>26</sup> R. CANTALAMESSA, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła...*, 33.

<sup>27</sup> JAN PAWEŁ II, *W wigilię Niepokalanego Poczęcia* (7 XII 1983), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej...*, 38.